

Młyna



m

nieokrzesany dwutygodnik młodzieżowy

Nr 6 (69)
17 marca 2006

forum młyna

O artykułach z Młyna możecie pogadać na stronie www.gj.com.pl

PUNKY REGGAE
LIVE 2006:

AKURAT.

FARBEN LEHRE.

ZABILI MI ŻÓŁWIA

16.03. POZNAŃ,
CK ZAMEK, GODZ. 18:00,
www.punkyreggaelive.art.pl

ROCK ARENA

KULT. DŻEM.

BRYGADA KRZYŻYS.

KOBRANOCKA.

HABAKUK

MUNIEK STASZCZYK.

MIRACEL ORAZ LOTYŃ.

24 03, POZNAŃ, ARENA,
GODZ: 18.00,
www.rockarena.pl

młyna

nieokrzesany dwutygodnik młodzieżowy
MŁYNA: Nieokrzesany dwutygodnik młodzieżowy, kontakt: adres redakcji z dopiskiem „Młyna” lub e-mail: mlyna@gj.com.pl

MŁYNOWCY: Karol Górski, Sylwia Grygiel, Daria Szypuła, Julia Kaczmarek, Tomasz Grygiel, Angelika Zaremba.

Jesteśmy z tobą



-Nie przyszliśmy tu rywalizować, kto jest lepszy, kto ma lepsze kawałki, kto to robi lepiej, po prostu przyszliśmy tu zagrać. Ten koncert jest dla Mateusza - wołał ze sceny Sigma. I rzeczywiście, od pierwszej minuty do ostatniej koncert poświęcony był tylko i wyłącznie Mateuszowi. To dla niego była muzyka, taniec, „hałas”... i pieniądze.

Kiedy wchodzę w sobotę do JOK-u wydaje mi się, że będzie mało osób. W dodatku razem z kumpelą czujemy się, jakbyśmy byli najstarsze ze wszystkich- nie licząc Rady Rodziców ZSP nr 2 i kwestujących. Nie przechodzi mi jednak przez głowę pytanie „co ja tutaj robię?”. Wszyscy wiemy, po co tu przyszliśmy. Jesteśmy, by pomóc. Już sam fakt, że koncert nie jest biletowany - tylko „cegielkowany” (zamiast biletów są cegiełki), daje wiele do myślenia.

hip-hop i jojo

O 17:00 rozpoczyna się koncert. Na „pierwszy ogień” idą hip-hopowcy z Podziemia Jarocina. Jak tylko zaczynają grać, pod sceną zbiera się mała grupka osób. Kolyszą się w rytm muzyki i wymachują rękami. Na sali jest już sporo ludzi, ale wciąż przychodzą kolejni. Podziemie gra kilka kawałków, po czym schodzi ze sceny. Po nim występują Młodzi Poeci. W miarę jak się rozkręcają, do maleńkiego grona tańczących dochodzą następni. Kolejna kapela występująca na dzisiejszym koncercie to Słowa Ulic. Grają bardzo dobre kawałki - i publika to docenia. Na razie jednak nikt z występujących nie wspomina o najważniejszej osobie tego wieczoru - o Mateuszu. Oprócz jarocińskich kapel grają goście z Goliny. Jestem zachwycona przede wszystkim chórkami, którymi zajmuje się jedyna dziewczyna w zespole; ma świetny głos. Kończą po kilku kawałkach. Wystarczyła mała chwila mojej nieobecności na sali, a na scenie zdążyła rozkręcić się świetna zabawa. Tym razem nie hip-hop, a... jojo! To, co dane nam jest zobaczyć, mogę skomentować tylko tak: majstersztyk. Takich kombinacji jeszcze świat nie widział. A przynajmniej nie ja :) Jojo, kojarzące mi się z dzieciństwem, plus grupa zapaleńców stają się powodem burzy oklasków i gorącej owacji.

zero Grawitacji, zero rywalizacji

Po takim wspaniałym występie nie można „zaserwować” nam niczego innego, jak breakdance. W tej roli, oczywiście, Zero Grawitacji. Taniec jest punktem zwrotnym - na parkiecie, gdzie chłopcy prezentują swoje akrobacje, tworzy się tłum ludzi. Rzeczywiście, grawitacja to jedyna obca chłopakom rzecz. Niestety, oprócz wirujących w powietrzu nóg niewiele udaje mi się ujrzeć. Raz po raz wciskam się w bliższy rząd i dzięki temu mogę choć na chwilę podziwiać wyczyny „break-owców”. Po Zero Grawitacji na scenę wkracza Nicoraj. Wrzawa, oklaski. I nareszcie: choć kilka słów o Mateuszu. **-Wiecie, że ten koncert jest dla tego chłopaka, który stracił nogę i dlatego głównym mottem dzisiejszego dnia powinno być: „Dajemy siano, dajemy siano, siano...”** - mówi ze sceny Złoty. Tłum tańczących pod sceną powtarza



za nim kilka razy. Rozkręca się zabawa. Z wielkim entuzjazmem odpowiadamy na każdą prośbę o „hałas”. Punktem kulminacyjnym staje się występ Sigmy i Post Scriptum. Już na samą zapowiedź ludzie reagują bardzo żywiołowo.

- Nie przyszliśmy tu rywalizować, kto jest lepszy, kto ma lepsze kawałki, kto to robi lepiej, po prostu przyszliśmy tu zagrać- ten koncert jest dla Mateusza, dla niego to wszystko i dla niego ten hałas, który teraz zrobicie! - woła Sigma.

GAZETA Jarocińska **POD NASZYM PATRONATEM**

Robimy niezmierny „hałas”. Od tego momentu nie trzeba nas o to prosić. W międzyczasie dowiadujemy się o SMS-ie z podziękowaniami od Mateusza. P.S. daje najdłuższy koncert, nie może obyć się bez bisu. Schodzą na wielkich oklaskach. Sigma próbuje uspokoić ludzi, zapowiada gości z Poznania. Ippon i Kret- bracia, zostają mile przywitani, choć ludzie powoli się rozchodzą. Koncert i zabawa trwa dalej, wykonawcy dają z siebie wszystko. Następną kapelą jest Anonim Squad. Po kilku kawałkach słyszę krzyki „Mateusz - jesteśmy z tobą!”. Naprawdę jesteśmy z nim - całym serduszkiem, całą myślą. Jest kilkanaście minut po 21. Wracam do domu z zasobem pozytywnej energii. Udało się.

Koncert inny niż wszystkie

Wrażenia po? - **Już sam fakt, że na wstępie każdy przyszedł, żeby mu pomóc, jest ważny - tłumaczy Sigma. - My to robimy od zawsze i będziemy to robić, a takie rzeczy nie dzieją się na co dzień i jestem bardzo dumny z tego, że mogłem pomóc. To jest dla mnie więcej niż zwykły koncert. Czy dla innych ten koncert też był inny niż wszystkie? - Różni się oczywiście w jakimś względzie, bo myślę po prostu, że komuś mogę pomóc w ten sposób i ktoś może sobie inaczej życie ułożyć, dla niego może to znaczyć bardzo dużo - mówi Marcel z Młodych Poetów. Jak bawili się przybyli - było widać na pierwszy rzut oka. - Ogólnie impreza jest bardzo fajna, bardzo szczytny cel - dla Mateusza. Oczywiście przyszedłem tutaj, by mu pomóc - mówi Adam. - Jak słyhać - jesteśmy z nim. Pomożemy mu tylko dlatego, że bardzo go lubimy. Reszta jest podobnego zdania. - Koncert to był fajny pomysł, dobra organizacja i tak dalej :) Dużo osób przyszło, szkoda tylko, że tak mało się bawiło pod sceną - opowiada Aśka. Mniej osób pod sceną, za to ogromna ilość energii i wsparcia. Jak się okazuje, jest ono w dzisiejszych czasach równie ważne, jak wsparcie finansowe. - Wsparcie duchowe jest niezwykle ważne. Ja to na swoim przykładzie wiem, że bez tych ludzi, bez tych rąk podniesionych w górę, bez tego hałasu to nie miałoby takiej mocy - tłumaczy Sigma. Pomaganie spodobało się wszystkim. - Gdyby nie takie organizacje, takie koncerty, to byśmy mieli bardzo duży problem. Taka forma zorganizowania imprezy jest bardzo dobra, dla mnie taki koncert jest naprawdę bardzo fajną rzeczą. Gdyby koncerty hip-hopowe odbywały się częściej, częściej dla takich charytatywnych organizacji, byłoby jeszcze lepiej - dodaje Adam.**

Udało nam się zasilić konto Mateusza kwotą 2.616,25 złotych!

DARIA SZYPUŁA
Koncert zorganizował Jarociński Ośrodek Kultury. Nad bezpieczeństwem bezpłatnie czuwała Agencja Ochrony TIGER. Patronat medialny: „Gazeta Jarocińska”

otWarta dwójka

Chmara gimnazjalistów zawitała do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na dni otwarte, które odbyły się 3 marca. W klasach nauczyciele mówili o tym, jak wygląda nauka na poszczególnych kierunkach i wyświetlali prezentacje na temat różnych zawodów. Dużym zainteresowaniem uczniów cieszyło się liceum ogólnokształcące o przysposobieniu wojskowym.



hit rekrutacji



Rozmowa z **WIToldem BIERŁĄ**
- wicedyrektorem ZSP nr 2

Jak dużym powodzeniem cieszą się tegoroczne drzwi otwarte?

Jak na razie to dopiero początek. Bardzo dużo gimnazjalistów, w tej chwili już ok. 300 osób przewinęło się przez szkołę. Najpierw robimy krótką pro lekcję na temat szkoły, opowiadamy o kierunkach. Jeżeli były jakieś pytania to oczywiście na nie odpowiadaliśmy i po tej części ogólnej informującej uczniów idą na zwiedzanie szkoły. Na razie jest super, nie spodziewaliśmy się tak dużej frekwencji.

Jakimi kierunkami uczniowie są najchętniej zainteresowani?

W tej chwili największą popularnością cieszy się liceum ogólnokształcące o przysposobieniu wojskowym. Na każdym spotkaniu zadawanych jest mnóstwo pytań dotyczących tego kierunku. Myślę, że po ilości zainteresowanych, mogę z całą śmiałością powiedzieć, że będzie to hit tegorocznej rekrutacji.

Jakie jeszcze nowe kierunki proponuje uczniom szkoła?

Od września otwieramy technikum elektroniczne. Nauka w tym zakresie zapewni uczniom uzyskanie kwalifikacji zawodowych na poziomie technika elektronika. Wszzechstronna wiedza z zakresu elektroniki ułatwi absolwentom znalezienie pracy w wielu gałęziach przemysłu jako pracownicy dozoru technicznego, operatorzy linii produkcyjnych, serwisanci urządzeń biurowych, medycznych itd.

fajna szkoła

A oto, co powiedzieli gimnazjaliści na temat tej szkoły

Jak wam się podoba oferta „dwójki”?

Ewa: Fajna i duża jest szkoła. Ładne są klasy, no i ogólnie z tego co zauważyłam na pokazach klas i kierunków, fajni są nauczyciele.

Marcin: Oferta jak oferta. Każdy pokazuje się z jak najlepszej strony na imprezie, a jak przyjdzie co do czego, to już jest problem. Chodzi do tej szkoły moje rodzeństwo, chwali sobie tę szkołę, więc pójdę w ich ślady i myślę, że będzie super.

Macie już wybrane kierunki, czy nadal się zastanawiacie nad wyborem?

Ewa: Zastanawiam się nad dwoma kierunkami: liceum wojskowym lub technikum hotelarskim.

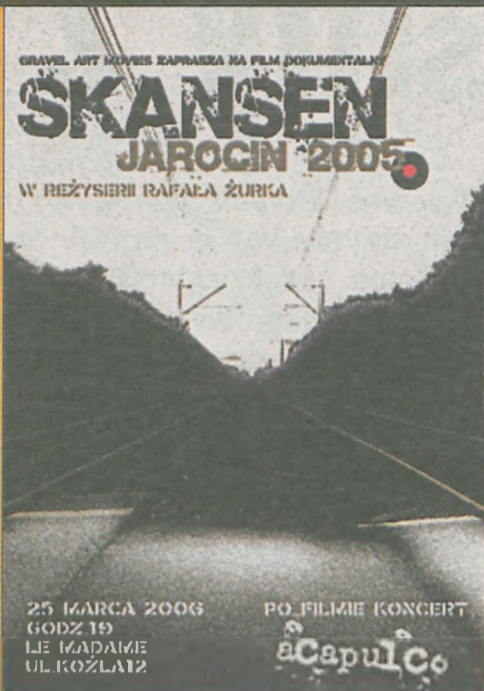
Marcin: Ja już dokonałem wyboru, ponieważ lubię grzebać i mieć ręce w smarze, to pójdę do technikum mechanicznego.

Czy w wyborze szkół pomagają wam rodzice?

Ewa: Oczywiście, że rodzice pomagają mi w wyborze szkoły. Są za tym, żebym wybrała liceum wojskowe.

Marcin: Nie, rodzice uważają, że jestem ambitny;) i sam dam sobie z tym wyborem radę.

Rozmawiał **PATRYK ANDRZEJCZAK**



25 MARCA 2006
GODZ 19
LE MADAME
UL KOZŁAIZ

PO FILMIE KONCERT
Acapulco

Acapulco promuje film o festiwalu

Już jest film o Jarocin PRL Festiwal! Premiera dokumentu pt. „Skansen Jarocin 2005” odbędzie się 25 marca w Warszawie, w klubie Le Madame. Film kręcili na ubiegłorocznym festiwalu uczniowie Piotra Łazarkiewicza, reżysera „Fal” - kultowego dokumentu o festiwalu jarocińskim. Po pierwszej oficjalnej projekcji filmu w klubie Le Madame zabrzmia jarocińska muzyka. Zagra zespół Acapulco. Kapela będzie towarzyszyć projekcji filmu w innych miastach Polski. Już w kwietniu dokument oraz Acapulco będzie można zobaczyć w Gdańsku. Jarociniacy muszą poczekać na to wydarzenie do 1 maja. Jeśli jednak ktoś nie może się doczekać, to warto wybrać się 25 marca do Warszawy. Wjazd na imprezę - 7 złotych.

(rb)

tłumy w jedynce

Mnóstwo gimnazjalistów z okolic Jarocina przybyło na dni otwarte w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie, które odbyły się 4 marca. Zainteresowani mogli obejrzeć całą szkołę oraz dowiedzieć się, jakie są kryteria naboru.

Jak co roku, jarocińska „Jedynka” zorganizowała dni otwartej szkoły, aby uczniowie szkół gimnazjalnych mogli się lepiej zapoznać z kierunkami oferowanymi przez szkołę. Nauczyciele i wychowawcy przyszłych klas udzielali informacji zainteresowanym, a uczniowie którzy chodzą już do „Jedynki”, oprowadzali swoich młodszych kolegów po gmachu szkoły. Gimnazjaliści mogli zwiedzić bibliotekę szkolną, siłownię, sale lekcyjne, ale największym zainteresowaniem cieszyły się sale multimedialne, w tym jedna utworzona niedawno oraz sale gastronomiczne, w których uczniowie klas technikum żywienia oraz szkół zawodowych odbywają zajęcia praktyczne. O talencie kulinarnym, a właściwie cukierniczym jednej z klas gastronomicznych można było się przekonać podczas zwiedzania, ponieważ na oczach zwiedzających pieczono rogaliki, którymi częstowano wszystkich chętnych. Na auli dodatkową atrakcją była wystawa „Od Aten do Jarocina”, która została otwarta dzień wcześniej.

„Jedynka” oferuje wiele kierunków nauczania, począwszy od szkół zasadniczych, poprzez licea i technika, kończąc na szklach policealnych i technikach dla dorosłych. Uczniowie, którzy przybyli do ZSP 1, przeważnie byli w wieku gimnazjalnym, więc najbardziej interesowały ich



kierunki utworzone z myślą o nich. - Myślę o liceum ogólnokształcącym, ale pozostają mi jeszcze inne wybory i chyba wybiorę technikum ekonomiczne - mówi Aldona, uczennica gimnazjum. - „Jedynka” bardzo mi się podoba i chyba zdecyduję się na liceum o profilu humanistycznym. Zastanawiam się jeszcze nad „Kościszczkami” i tam też przejdę się na dni otwarte - mówi Ania. - Jest dosyć fajnie, tylko szkoła jest trochę zniszczona od środka, ale myślę, że może tu przyjdę do technikum handlowego lub informatycznego - stwierdza jeden z uczniów gimnazjum. Do jedynki przyszli nie tylko gimnazjaliści, ale także ich rodzice. - Trochę się obawiam o przyszłość swojej córki, ponieważ szkoła, do której chodzi, jest o wiele mniejsza. Nie podpowiadałam córce wyboru, ona sama wybiera sobie taki kierunek, który przyda się jej w przyszłości - mówi mama jednej z uczennic gimnazjum.

„Jedynka” z roku na rok rośnie w siłę, powoli przebijając oferty innych szkół ponadgimnazjalnych. Coraz więcej uczniów klas III gimnazjum, jako swój pierwszy wybór wpisuje „Jedynkę” i wiąże swoją przyszłość z tą, a nie inną szkołą. Slogan „Dobry wybór”, który już od kilku lat towarzyszy „Jedynce”, to nie czcze przechwałki.

TOMO

chcesz zostać dziennikarzem?

Redakcja miesięcznika Reader's Digest ogłasza konkurs na artykuł do rubryki „Herosi z sąsiedztwa”. Do udziału zachęca szczególnie tych, którzy z dziennikarstwem chcą wiązać swoją przyszłość. Prace można przysyłać do 31 marca br. Wręczenie nagród zwycięzcom konkursu odbędzie się 27 kwietnia 2006 r. w Warszawie.

- Chcemy zwrócić uwagę na zwyczajnych, a zarazem wyjątkowych ludzi, którzy sprawiają, że świat jest trochę lepszy i mogą być dla nas wszystkich inspiracją. Piszemy o nich w serii artykułów „Herosi z sąsiedztwa”. Przedstawiamy tych, którzy nie z obowiązku, ale szlachetnego odruchu serca robią coś dobrego dla innych - mówi Anna Esden-Tempska, redaktor naczelna miesięcznika Reader's Digest. Bohaterowie artykułów z serii „Herosi z sąsiedztwa” pochodzą z różnych środowisk. Są wśród nich księża, studenci, ale też ci, którzy sami dobrze poznali, co to znaczy być na dnie. - Ciekawi nas, co robią, jak to się wszystko zaczęło, jak widzą ich inni i co oni sami w tym znajdują dla siebie. Chcemy poznać więcej takich historii. Dotrzeć tam, gdzie być może nie trafili jeszcze inni dziennikarze - dodaje Anna Esden-Tempska.

Prace wraz z wypełnionym formularzem zgłoszeniowym (dostępnym na stronie: www.digest.com.pl) należy nadsyłać do 31 marca br. W formie elektronicznej (do 6.500 znaków) na adres: herosi@digest.com.pl W formie maszynopisu (do 3 znormalizowanych stron) na adres: Reader's Digest Przegląd, 00-950 Warszawa, skr. poczt. 248, z dopiskiem „Herosi”

Trzy wybrane przez jury najciekawsze teksty zostaną opublikowane w miesięczniku Reader's Digest, a laureaci otrzymają: 1.500 zł - pierwsza nagroda, 1.000 zł - druga nagroda, 800 zł - trzecia nagroda.

HOOK MODEL LOOK 2006



Wielki finał

W najbliższą niedzielę okaże się, która z jedenastu finalistek konkursu HOOK Model Look 2006 zdobędzie główną nagrodę. W finale znalazło się aż pięć dziewczyn, które wybrano podczas jarocińskiego castingu. Będzie można je zobaczyć w sobotę i niedzielę (18 i 19 marca) w M1 w Poznaniu. Dziewczyny wystąpią w roli modelek i zaprezentują kolekcje młodych projektantów. W sobotę pokazy odbędą się o godzinie 15.00 i 16.30. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w niedzielę, około godziny 18.00 w trakcie ostatniego pokazu mody, który prowadzić będzie Conrado Moreno. Główną nagrodą w konkursie jest podpisanie kontraktu i rozpoczęcie współpracy z Agencją Modelki HOOK.